

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski. wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu. św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 99

Poznań, środa dnia 2 marca 1932

Rok XXVII

Piłsudski wyjechał do Rumunii

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.). — We wtorek o godz. 14.55 Piłsudski wyjechał pociągiem pospiesznym przez Lwów do Rumunii. Towarzyszy mu lekarz ptk. Woyczyński i kpt. Lepecki. Piłsudski wyjechał na czas dłuższy. (w)

Wzrost bezrobocia

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.). — W dn. 27 lutego stan bezrobocia wyniósł 343 846 osób. W ciągu tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 3992 osoby. (w)

Sytuacja

w Zagłębiu Dąbrowskiem

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.). — W Zagłębiu Dąbrowskiem robotnicy częściowo przystąpili do pracy na kopalniach „Jowisz”, „Saturn” i „Mars” jak również na kopalni Grodziec.

Centralny Związek Górników (socj.) wypowiedział się za dalszym podtrzymaniem strajku, zaznaczając jednak, że gdyby zaszły obawy przystępowania do pracy, będzie zwolniona nowa konferencja celem ustosunkowania się do tych przejawów. (w)

Min. Wysocki

u kanclerza Brüninga

Berlin, 1. 3. (PAT.) Donosząc o wizycie posła polskiego w Berlinie, min. Wysockiego u kanclerza Brüninga, „Berl. Ztg. am. Mittag” wyraża oczekiwanie, że w najbliższym czasie podjęte będą rozmowy z Polską i że dojdzie do wyjaśnienia sprawy ustosunkowania niemieckiej taryfy maksymalnej w praktyce.

Dziennik wskazuje przytem, że do tychczas jeszcze taryfa nie jest wprowadzona w życie.

Przed wyborami

prezydenta Rzeszy

Berlin, 1. 3. (PAT.) Oficjalną listę kandydatów na urząd prezydenta Rzeszy uzupełniono kandydaturą Wintera z Neumburga, odbywającego karę więzienia w zakładzie karnym w Bautzen.

Wzrost w okresie inflacji 1924/5 r. wystąpił z programem uzdrowienia zdevaluowanych banknotów niemieckich i radykalnej reformy banków oraz giełd. Wymaganej ilości 35 000 podpisów dostarczyły kandydatury Wintera miasta Hamburg i Monachjum oraz Saksonja.

Zerwanie rokowań z Gdańskiem

Gdańsk, 1. 3. (Tel. wł.). Rokowania między Polską, a senatem gdańskim, w sprawie przyznania odpowiedniego kontyngentu towarowego, rozbiły się, wskutek niemożności uzyskania porozumienia.

Senat odrzucił żądania polskie dotyczące zniesienia prawa wyłącznej kontroli kontyngentu przez niego w dziedzinie handlowej i przemysłowej.

Delegacja polska wobec takiego stanowiska zawiadomiła stronę przeciwną, że na przyszłość nie będzie robić żadnych ustępstw w tym kierunku.

Sprawą zerwania rokowań zajmie się w najbliższych dniach senat gdański ponownie.

Strajk pracowników komunalnych i samorządowych

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.). — Strajk pracowników komunalnych i samorządowych wybuchł w Warszawie, Łodzi, Piotrkowie, Pabjanicach i Białymstoku. (w)

Warszawa, 1. 3. (PAT.) W dniu dzisiejszym z powodu jednodniowego strajku pracowników miejskich który był demonstracją przeciwko dostosowaniu administracji komunalnej do plac funkcyjarszy państwowych i protestem przeciwko nierégularnemu wypłaceniu pensyj przez magistrat, wszystkie biura magistratu były nieczynne. Do strajku przyłączyli się pracownicy miejskich zakładów użyteczności pu-

blicznej, wszędzie jednak pozostawiono konieczną obsługę, tak że mieszkańcy stolicy strajku nie odczuli.

O godz. 11 w południe unieruchomiono tramwaje na pół godziny.

Łódź, 1. 3. (PAT.) Jednodniowy strajk demonstracyjny w magistracie minął zupełnie spokojnie.

Ze strajku wyłączone były instytucje użyteczności publicznej, szpitale oraz niektóre wydziały opieki społecznej.

Piotrków, 1. 3. (PAT.) W magistracie i przedsiębiorstwach miejskich ogłoszono dziś rano strajk manifestacyjny.

Poważne zaburzenia robotnicze w Piotrkowie

Strajk włoski i krwawe starcie w hucie szklanej „Hortensja”

Piotrków, 1. 3. (PAT.) Dziś w drugim dniu strajku włoskiego w hucie szklanej „Hortensja” w Piotrkowie doszło do poważnych zaburzeń. O godzinie 8 rano strajkujący robotnicy w liczbie około 1000 osób usiłowali wywieźć na taczkach portjera huty. Portjer Franciszek Kwapiński sięgnął w obronie własnej po broń i zranił ciężko robotnika Domaradzkiego i robotnicę Pietrowską. Po tych wypadkach dało się zauważyć w mieście duże podniecenie. Przed hutą zgromadził się tłum ludzi. Gdy kierownik administracji huty przy-

był na miejsce wypadków, tłum przewrócił dorożkę i usiłował poturbować kierownika administracji. Szyby w gmachu administracji zostały wybite. Policja, która była skonsygnowana w większych ilościach, postawiła posterunek przed fabryką i wysłała patrole na miasto. Spokój został przywrócony.

Robotnicy, którzy od 36 godzin znajdują się wewnątrz fabryki, nie zamierzają opuścić swoich posterunków i trwają w dalszym ciągu w t. zw. strajku włoskim.

Wczorajsze obrady Senatu

Metody p. Świtalskiego wprowadza do Senatu sen. Leszczyński

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.). — W dniu wczorajszym Senat bez dyskusji załatwił budżet Prezydenta, Sejmu i Senatu, N. Izby Kontroli oraz prezydium Rady ministrów.

Referent senator Drucki Lubicki mówił, że zmniejszenie djeł senatorów miało na celu tylko ich dobro, bo ludzie wiekowi muszą żyć po spartańsku. Temu, że djeły są tak małe, zawdzięczamy, iż Senat nasz jest pełen werwy. Dalszych oszczędności zrobić nie można a w pozycjach djeł tylko w razie zgonu senatora i to w porze letniej, gdyż następcą jego może złożyć ślubowanie a więc i pobierać djeły dopiero w czasie sesji budżetowej.

W dyskusji nad budżetem min. oświaty bardzo ciekawe przemówienie,

oświetlające różnorodne strony unji religijnej, wypowiedział sen Skirmunt.

Sen. Jabłonowski (Kl. Nar.) wystąpił z długim przemówieniem, poświęconem zagadnieniu wychowania narodowego, przyczem wiele mówił o kulcie osób.

Rzecz charakterystyczna, że podczas przemówienia przeszkadzali mu konserwatyści „sanacyjni” a przewodniczący sen. Leszczyński nie przywołał ich wcale do porządku. Natomiast, gdy sen. Jabłonowski zaczął mówić o kulcie osobistości, sen. Leszczyński zwrócił mu uwagę, aby przemawiał do tematu, jakkolwiek jedną z najistotniejszych zasad wychowania państwowego jest właśnie ów kult osób. (w)

Przewrót w Finlandji nie udał się

Komunikat poselstwa finlandzkiego w Warszawie — Rząd dąży do porozumienia z przywódcami lappowców — Ministrowie konserwatyści podali się do dymisji

Warszawa, 1. 3. (PAT.) Poselstwo finlandzkie komunikuje:

Według otrzymanych przez poselstwo informacji, obecny rząd jest przekonany, że uda mu się przywrócić porządek w kraju. W częściach północnych, zachodnich oraz wschodnich Finlandji panuje zupełny spokój. Dowódca „Skydskaru” (korpus strzelecki, organizacja o charakterze wojskowym), gen. Malmberg wydał członkom organizacji rozkaz nie podtrzymywania Lappowców. Do starć jeszcze nigdzie nie doszło. W Helsinkii stoją silne oddziały wojskowe. Na północ od Maenissaalae wysłano wojsko celem o-

krążenia lappowców, którzy się tam zebrali w liczbie kilku tysięcy. Wydano rozkaz aresztowania dowódców lappowców.

Helsinki, 1. 3. (PAT.) Zdaje się, że rząd całkowicie opanował sytuację. Rozkaz mobilizacji, wydany przez lappowców, nie udał się zupełnie. W całym kraju panuje spokój. Jedyne tylko w niektórych poł. zach. prowincjonalnych miejscowościach zauważyć można drobne grupy uzbrojonych lappowców. Gwardja narodowa wykonuje rozkazy rządu.

Krażą pogłoski, że rząd wezwie przywódców lappowców Kosolę i Walenni-

sa do porozumienia się, jednak starania te do tej pory nie doprowadziły do wyniku.

Helsinki, 1. 3. (Tel. wł.) W związku z ostatnimi zajściami w Finlandji trzech ministrów konserwatywistów podało się dziś do dymisji.

Zwalnianie robotników Polaków we Francji

Lille, 1. 3. (PAT.) Wielkie zakłady metalurgiczne w Ansin ogłosiły, że od 25 marca zwalniają z pracy wszystkich samotnych i bezdzietnych robotników cudzoziemców, wśród nich kilkudziesięciu Polaków. Zwolnieni otrzymają tytułem odszkodowania dwie zapomogi — 15 i z końcem marca.

Postanowienie powyższe dotyka również robotników pochodzenia belgijskiego, dojeżdżających tu do pracy na zasadzie specjalnej konwencji francusko-belgijskiej o małym ruchu granicznym robotników.

Od Tybru pod Dunaj

W góry albańskie — Nemi — Żegnamy faszystowski Rzym — Nicejskie pogłosy — Kraj, który umrzeć nie może — Wiedeń — Do stolicy korony św. Stefana

(Od własnego korespondenta)

Budapeszt, 20 lutego.

Kończą się dni pobytu w Wiecznym Mieście.

Korzystamy z wyjątkowej pogody, by nieco wychynąć za miasto, w góry uroczej Albanji.

Wybierają się wszyscy księża studenci z Polskiego Instytutu pod przewodem ks. prałata Zakrzewskiego.

Jest rozświeczony dzień, pełen wiosnianych woni. Kwitną mimozy, bruszkwinię. Na stokach górskich z pod zeschłego listowia wykwitają kwiatki, co się mienią wszystkimi kolorami tęczy. Na drogach i ścieżkach pełno ludzi. Roześmiani, weseli. Cieszą się słońcem i wiosną.

Czarna gromala skacze z kamienia na kamień. Wreszcie potem złana zdobywa zwycięsko szczyt Monte Cavo.

Innym razem wybieramy się do jeziora Nemi, by zobaczyć święto wydobyte galery Kaliguli. Galery są ciągle jeszcze tematem rozmów rozentuzjzmowanych Włochów. Mussolini kazał nawet wybudować osobną szosę, łączącą pobliskie miasteczka z jeziorem. Tędy też pędzą liczne samochody, wiozące ciekawych turystów z dalekiego świata.

Dwie galery już ujrzały światło dzienne. Jedna jest pod dachem. Druga, większa, tkwi jeszcze w mule.

Przez wypompowanie wody obniżono poziom jeziora o 20 m. Brzegi jednak się wciąż obrywają, przez co powstają duże szkody w pobliskich terenach.

Opuszczamy Rzym. Obok dworca przechodzą małe czarne koszule. W zwartych szeregach kroczy ballila i śpiewa na hymn faszystowski.

Giovinezza, giovinezza
prima vera de bellezza...

Na pożegnanie nam śpiewa faszystowski Rzym.

Pociąg pędzi w głuchą noc. Czarna, atramentowa ciemność rozlewa się wkoło. Pasażerowie zasypiają snem sprawiedliwych.

W Wenecji rozpoczyna się szturm do naszych przedziałów. To różni obywatele austriacy i czeszy, wracający z karnawałowych wyczasów z Nicei. Opowiadają, że byliby dłużej zostali — jeno że i w błogosławionej krainie palm i słońca zimno zaczęło dokuczać niezgorzaj.

Wojska chińskie wycofują się z Szanghaju

Rząd japoński przyjął w zasadzie projekt zawieszenia broni, opracowany w Genewie

Szanghaj, 1. 3. (PAT.) W ciągu całego dnia w pobliżu Kiang-Wan toczyła się gwałtowna bitwa.

Według wiadomości ze źródeł japońskich, Japończycy posunęli się o 800 m., ale ponieśli ciężkie straty.

Nowy Jork, 1. 3. (PAT.) Komunikat ogłoszony przez ministerjum marynarki w Tokio, zaznacza, że Chińczycy po ogólnym ataku, podjętym dzisiaj rano przez wojska japońskie, wycofują się z Szanghaju.

Waszyngton, 1. 3. (PAT.) — Rząd japoński notyfikował za pośrednictwem ambasady, że w zasadzie przyjął projekt zawieszenia broni, opracowany w Genewie.

Tokio, 1. 3. (PAT.) Według wiadomości urzędowych, rokowania chińsko-japońskie posuwają się naprzód z wielką trudnością.

Genewa, 1. 3. (PAT.) Wczorajsze posiedzenie Rady Ligi Narodów doprowadziło do wydatnego odprężenia a nadzieja na szybkie zlikwidowanie

zbrojnego konfliktu w Szanghaju znacznie wzrosła.

W Genewie liczą na to, że odpowiedzi Chin i Japonii na propozycję Rady Ligi, dotyczące konferencji „okrągłego stołu”, nadejdą w ciągu środy.

Tokio, 1. 3. (PAT.) Japonia przyjęła ostatecznie propozycję delegata francuskiego w Radzie Ligi Boncoura w sprawie załatwienia konfliktu chińsko-japońskiego.

Szanghaj, 1. 3. (PAT.) Chińczycy uważają przerwanie walk za niemożliwe, ponieważ Japończycy bezwarunkowo wymagają wycofania wojsk chińskich i jako kroku wstępnego domagają się zniszczenia fortów Woo Sung i Pao Szan.

Do koncesji międzynarodowej przewieziono w ciągu dnia dzisiejszego 712 rannych Chińczyków. W Szanghaju w dalszym ciągu toczą się walki i szerzą się pożary, spowodowane przez pociski. W pobliżu Woo Sung miała przybyć w ciągu popołudnia 14 japońska dywizja artyleryjska.

znajdował się charge d'affaires poselstwa francuskiego w Boliwii Louis Bouchet. Załoga składała się z pilota mechanika i radjotelegrafisty. Poszukiwania trwają.

Walka o reformę wyborczą we Francji

Paryż, 1. 3. (Tel. wł.). Komisja wyborcza Izby deputowanych zamierza wydać jutro rodzaj manifestu, w którym chce przedstawić powody, jakie skłaniają większość rządową parlamentu do podtrzymywania uchwalonej reformy wyborczej.

Nadużycia w jaskini gry

Gdańsk, 1. 3. (PAT.) Dziś aresztowano b. dyrektora kasyna sopockiego Förstera pod zarzutem dokonania szeregu nadużyć na szkodę zarówno kasyna jak i osób prywatnych. Nadużycia Förstera sięgają sumy 52.000 guldenów.

Spi już tydzień

Lwów, 1. 3. (PAT.) „Wiek Nowy” donosi, że w Winnikach pod Lwowem jeden z mieszkańców liczący przeszło 100 lat, Wigdonowicz położył się spać w ub. poniedziałek po kolacji i do tego czasu nie obudził się. Spi więc on bez przerw cały tydzień. Wigdonowicz odycha zupełnie normalnie. Niezwykły ten, tak długo trwały sen, wywołał w sferach lekarskich wielkie zainteresowanie.

Wieczór towarzyski z herbatką

Kto nie zechciałby się rozerwać po dniu pracowicie spędzonym?

Sposobność właśnie się nadarza, bo za kilka dni, w dniu 3 marca, panie Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo urządzają w salce cukierni Dobskiego pełen humoru i dowcipu „Wieczór towarzyski z herbatką i atrakcjami”, w którym przyrzekli łaskawy udział p. Wojciechowska - Noskowska oraz pp. dr. Koller i prof. Balicki, podejmując się rozweselenia zebranych gości humorystycznymi recytacjami i feljetonami. Nie zabraknie również muzyki i śpiewu, gdyż zaprodukują się tam pp. Kędzierówna i Wituski. Poza tym p. Wojciech Bąk, prof. gimn. Marii Magdaleny, odczyta swoje własne poezje.

Wstęp tylko 1 zł. Cel piękny bo na otarcie łez najbardziej potrzebnych parafii Św. Łazarza. Wieczór ten niewątpliwie zgromadzi elitę towarzyską naszego miasta i będzie zapoczątkowaniem dalszych tego rodzaju herbatki towarzyskich. Początek punktualnie o godzinie 20-tej.

**K T O
KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE,
ODBIERA CHLEB
ROBOTNIKOM POLSKIM!**

Obydna zbrodnia

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) W domu przy ulicy Towarowej nr. 10 znajduje na pierwszym piętrze pokój i kuchnię tokarz, Józef Witkowski z żoną. Wraz z Witkowskimi mieszkał 4-letni ich synek, Jurek i 11-letnia siostra Witkowskiej, Jadzia.

Wczoraj rano Witkowscy wyszli do pracy, pozostawiając dzieci w mieszkaniu.

Koło godz. 12-tej w południe przybył do mieszkania brat Witkowskiej, 14-letni Kazimierz, który stwierdził, że drzwi, prowadzące do kuchni, są otwarte. Kiedy wszedł do pokoju, ujrzał na podłodze zwłoki dzieci, pomordowanych w okropny sposób brzytwą. Całe mieszkanie było zbrzydzone krwią, gdyż dzieci, widać, bronili się przed śmiercią. Dokoła nieład i ślady gospodarki złodziejskiej.

Chłopiec zaalarmował natychmiast dozorcę domu, który pobiegł do komisariatu po policję. Władze policyjne stwierdziły, że obydnego mordu dokonano w celach rabunkowych. Bandy ci porozbijali szafy i szuflady, zabierając z nich biżuterję i kilkadziesiąt złotych gotówką. Morderstwa dokonali prawdopodobnie znajomi Witkowskiego, którzy byli poinformowani o trybie ich życia i wiedzieli, że z rana zostają w mieszkaniu tylko dzieci, które wymordowali, nie chcąc pozostawić przy życiu świadków rabunku.

Wiadomość o strasznym morderstwie wywołała wstrząsające wrażenie na mieszkańcach sąsiednich domów, którzy przez długi czas gromadzili się w pobliżu miejsca zbrodni.

Policja poszukuje znanego jubilera

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) Do urzędu śledczego wpłynął szereg skarg na znanego jubilera p. Wabia - Wabińskiego, właściciela dużego magazynu jubilerskiego, mieszczącego się w gmachu hotelu Europejskiego. P. Wabińskiego oskarżają liczni jego klienci o niezwrócenie powierzonych mu do reparacji klejnotów. Jedną z klientek skarży się, że od kilku miesięcy czeka na próżno na zwrot wartościowego pierścienia brylantowego. Gdy poszkodowani klienci przychodzą do sklepu i wyrażają chęć zobaczenia się z właścicielem magazynu, stale otrzymują odpowiedź, że p. Wabiński właśnie dziś wyjechał.

Wskutek skarg policja rozpoczęła śledztwo, które w wielu wypadkach potwierdziło słuszność zażaleń. Mimo to śledztwo stanęło na martwym punkcie, ponieważ b. Wabia - Wabiński, ukrywa się i policja nie może go przesłuchać.

Katastrofa samolotu pocztowego

Nowy Jork, 1. 3. (PAT.) Z Buenos Aires donoszą:

Obawy o los francuskiego samolotu pocztowego, który pomiędzy Montevideo a Porto Allegro wpadł w strefę burz, zdają się być uzasadnione. W Rio Grande do Sul znaleziono pewną ilość worków pocztowych. W samolocie tym

ki świadczą pięknie o tem, że mało w życiu dotychczas pracował.

— Co będzie u mnie robił?
— Wodę nosił, ognisko utrzymywał, drewna zbierał...

Powstrzymuj się, by nie parsknąć śmiechem. Zwracam się do Pazio:

— Czy ten balwan nie kpi sobie z nas?

— Broń Boże, ma najlepsze zamiary i poważnie nas traktuje. Uważa pana za bogatego durnia, na którym trzeba coś zarobić.

Wymiana słów w polskim języku między mną a Paziem wzbudza podejrliwość Tiburcia. Dalej wylicza z odzieniem przechwałki w głosie inne zalety syna:

— Umie przyprowadzić konia z lasu, gdy koń zbyt daleko oddali, umie nakarmić go, napić, nawet osiodłać go...

— Dobrze! — przerywam mu. — Ale ja nie mam konia.

— To kup konia! — daje mi na to Tiburcio prostą radę.

Argument przekonujący. Mileymy. Milczenie przeciąga się w nieskończoność. Tiburcio wyczuwa po pewnym czasie, że nie skorzystał z jego oferty. Rozpoczyna z innej beczki:

— Mam drugiego syna. Dobrze strzela. Zostanie twoim „capanga”.

„Capango” jest znanym w lasach brazylijskich typem z pod ciemnej gwiazdy. Wyraz oznacza płatnego opiekuna, towarzysza, a właściwie zbira. — Bogaci fazendyści otaczają się dla bezpieczeństwa liczną świtą capangów, co należy do dobrego tonu. Capango przez Boży dzień nie robi, dobrze wyżera

się, łązi w koło swego „patrona” z gęstą mianą i pomnaża jego autorytet. W razie potrzeby na skinienie „patrona” załatwia porachunki z niewygodnymi ludźmi.

— Nie potrzebuję capanga, bo mam go już! — odpowiadam.

— Któż to taki?

Wskazuję na preparatora wyprawy Wiśniewskiego, młodego towarzysza, który przyjechał ze mną z Polski.

Cień ledwo ukrywanego lekceważenia odbija się na twarzy Tiburcia.

— Czy umie strzelać? — rzuca pogardliwe pytanie.

— Wyśmienicie! — odpowiada z zapalem Pazio. — Trafia kulą w oko jaszczura. Nawet ją broniał, którą ma w tej chwili przy sobie.

Tiburcio badawczo ogląda Wiśniewskiego i stwierdza:

— To nieprawda. Niema żadnej broni przy sobie.

— Widzisz, compadre, właśnie że ma.

Wiśniewski na znak Pazio sięga do kieszeni w spodniach i wyjmując mały browning kalibru 6,35, który stale nosi przy sobie, Tiburcio, przywykły do olbrzymich rewolwerów bębnowych systemu Smith and Vesson i jeszcze większych pistoletów kaboklerskich, nie przypuszczał, by istniała tak mała broń palna i szczerze się dziwi. Jest tak zachwycony, że przynosi świeżą porcję herwy mate. Pijemy dalej szimaron w najlepszej zgodzie i przy wesolej pogawędce.

Lecz licho nie śpi. Po pewnym czasie Tiburcio zwraca się do mnie z pro-

pozycją kupna herwy mate.

— Dobrze. Kupię od ciebie herwę. Ile żądasz za nią? — powiadam.

— Po 1 i pół milreja za alkier.

— Za drogo! — oświadczam. — Wenda (t. j. karczma) w kolonii Candido de Abreu kupuje od indjan z Fachinalu po 1 1/4 milreja.

— Tak, to prawda! Ale indjanie z Fachinalu są głupcy i dlatego tak tanio sprzedają. Tiburcio nie jest głupcem i tanio nie sprzedaje.

Obrzuca mnie wymownym, łapczywym spojrzaniem i dodaje z rozbijającą szczerością:

— Przytem wendzista w Candido de Abreu jest szczywany i mądry i dlatego mało płaci. Ale ty powinienes więcej zapłacić.

Niech go djasek bierze, piękne ma o mnie wyobrażenie. Towarzysze uśmiechają się pod nosem. Postawiam kwestję jasno:

— Herwy drożej nie kupię. Za to, jeżeli zechcesz, mogę ciebie zaangażować jako przewodnika do polowania. A jeżeli nie chcesz, to zostań z kobietami.

Tiburcio się zgadza. Potrzebujemy obeznanego z okolicą przewodnika gdyż zamierzamy odtąd polować tylko w lesie, a nie na rzece.

Towarzysze omawiają z nim techniczną stronę przyszytych polowań oraz warunki jego wynagrodzenia. Na zakończenie podajemy sobie dłonie. Zaglądam głęboko w oczy Tiburcia. Nie, on chyba na nas ręki nie podniesie. Czytam w jego źrenicach tylko szczerą życzliwość i dobre chęci.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ARKADY FIEDLER

WŚRÓD KORODÓW NAD IVAHY

ILUSTROWANA
POWIEŚĆ EGZOTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

Przeważnie milcząc, przyglądamy się sobie bez obstrukcji. Tiburcio ma twarz dziwnie poważną i nieruchomą, tylko oczy błyszczy żywo w powiekach, tworzących kształt trójkąta z podstawą ku dołowi. Nos mały, nozdrza jak u wszystkich indjan szeroko rozstawione, natomiast, co rzadko się spotyka, szczyłki dolne mocno rozwinięte po bokach. Trudno wywnioskować narazie, czy będzie przyjacielem czy wrogiem.

Przez dobry kwadrans trwa leniwa rozmowa o tem i owem, poczem Tiburcio przystępuje do rzeczy. Mianowicie proponuje mi za pośrednictwem Pazio, abym zaangażował do mej wyprawy jego starszego syna, który jest radny i mocny i ma dwie żony, co podkreśla jako dowód jego dzielności.

— Ile ma lat? — pytam.

Tiburcio milczy trochę zakłopotany.

— Trzynastlet! — odpowiada.

— A gdzie on?

— Ot, wyłazi z ransy.

Bigamista a trzynastoletni syn jest wyrostem chłopiskiem i ma conajmniej dwadzieścia pięć lat. Zaokrąglone bar-

KALENDARZYK

Środa, 2 marca 1932.

Słońce: wschód 6,40 — zachód 17,31 —
 długość dnia 10 godzin 52 min.
 Księżyc: wschód 5,02 — zachód 11,30 —
 po ostatniej kwadrze
 Kal. rzk.: Helena Cēs. — juro Kunegun-
 da Cēs.
 Kal. słow.: Radosław — jutro Sławomila.

Zebrań

- Dziś o 17 Pokaz oszczędności stosowania gazu w gazowni, Grobla 15;
 o 18.30 Ognisko Polek, w sali Stow. Techników na Św. Marcinie 21;
 o 19 Tow. Św. Władysława (Wilda), u p. Grotońskiego, D Wilda 71;
 o 19 Tow. Kcbiet „Wzajemna Pomoc”, w Domu Król. Jadwigi;
 o 19 Zw. Niższych Funkcyj Państw i Samorz. Kolo Pozn. — walne zebranie u p. Jezierskiego, ul. Wroniecka;
 o 19 Kolo Absolwentek V szkoły wydz. w auli;
 o 19 „Sokol” (Wilda), u p. Zawadki, G. Wilda 75;
 o 19 Tow. Muzyczne Kolejarzy, w kasynie gł. warszt. ul. Robocza;
 o 19 Tow. Przem. im. Sobieskiego, w Domu Kat. na Śródcie;
 o 19.30 Tow. Powstańców i Wojaków (Śródmieście), u p. Beyerowej, plac Bernardyński 2;
 o 19.30 Chór Marjański, w sali ks. ks. Salezjanów, ul. Wroniecka;
 o 19.45 „Sokolice” okr. Pozn. — pogadanki przeciwgazowe w sali L. O. P. P., al. Marcinkowskiego 19;
 o 20 Tow. Śpiewu „Halka” (Jeżyce), u p. Jaszka, ul. Kraszewskiego 16;
 o 20 Tow. b. Zolnierzy 14 p. a. p., w świetlicy 5 baterji, ul. Solna 2;
 o 20 „Sokol” (Św. Łazarz), w lokalu Zw. Kol., ul. Spokojna 24;
 o 20 Poznański Klub Bokserski, u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;
 o 20 Męski Chór Seraficki, w sali OO. Franciszkanów.
 o 20 Zw. Zaw. Automobilistów Rz. P., u p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego 25.
 o 20.15 „Sokol” (Śródmieście), w lokalu na Św. Marcinie 65;
 Jutro o 16.30 Sodalicja II. Pań Miejskich — nadzw. zebranie w sali W. S. H., al. Marcinkowskiego 24;
 o 17.30 Stow. Ofic. Rez., w kasynie D. O. K., plac Działowy 2;
 o 19 Tow. Uczestn. Powst. Wlkp. (Św. Łazarz-Górczyn), w Kasynie Obyw., ul. Marsz. Focha 81;
 o 19 Tow. Scen. „Gwiazda”, u p. Kozłowskiego, ul. Ratajczaka;
 o 19 Tow. b. Wychodźców pod „Białym Orłem”, u p. Figla na Wierzbiciach 27;
 o 19 Tow. Uczestn. Powst. Wlkp., u p. Zawadki, G. Wilda 75;
 o 19.30 Baczność Hallerczyści — w sali na Św. Marcinie 65;
 o 20 Kolo Seniorów (Jeżyce), u p. Tomikowskiego, ul. Szamarszewskiego nr. 18;
 o 20 Tow. Przem. „Dźwignia” (Św. Łazarz), w rest. ul. Marsz. Focha 62.

DZIŚ w auli uniwersyteckiej wystąpi prof. N. PADLEWSKA.

W ostatniej chwili przypominamy, że dziś, w środę, dnia 2 marca wieczorem o godz. 8 w auli uniwersyteckiej odbędzie się jedyny występ cenionego naszej pianistki, p. prof. Padlewskiej. Wieczór dziśszy zasługuje na szczególną uwagę ze względu na osobę koncertantki jak i na bogaty program, który artystka wykona. Bilety w cenie 1 do 4 zł nabyć można w składzie cygar p. A. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, wieczorem od godz. 7 przy wejściu na aulę. zpw 13532

Pogrzeby

Dziś: Sp. Leona Sibilskiego o godz. 16 z kaplicy szpit. wojskowego. — Sp. Wojciecha Stachowiaka o godz. 16 z kapl. szpit. miejskiego. — Sp. Malgorzaty z Mrówków Owczarszowej o godz. 17 z kaplicy cment. Zmarłych-wstania za Dębem.

Licytacje

Dziś o 11 ul. Towarowa 15-20 (f. C. Hartwig) — 10 nowych rowerów, rower używany, nową chłodnią samochodową, części motoru do samoch., elektr. piecyki do gotowania i grzania na 110 i 220 volt, kondensatory do radja, lampy elektr., gazomierze, lampki naftowe, izolatory, maszyny do wykonania surowców dla wyrobu guzików, cegły wapienne i szamotowe, dachówkę glinianą i szklaną, kable, żarno, kompl. stoiska, kłosk, wiklina, wirówkę, próżne butelki, makulaturę, żelazne koszyki do kwiatów, maszyny do pisania, kije do kartoflerek, pudełka aptekarskie, olejne kredki szkolne, klepki bukowe, stoły biurowe, meble kuchenne i różne inne sprzęty domowe.
 o 17 ul. Marsz. Focha 31 — motor 10-konny, transmisja z pasami, narzędzia stolarskie, pila taśmowa, heblarka, wyrzynaczka, gryzarka.

Teatr Polski

DZIŚ — „Kapitan z Koepenicku”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ten, którego biją po twarzy” — Występ Stępowskiego i Węgielki.

Z konferencji rozbrojeniowej

Raport min. Benesa — Poufne posiedzenie prezydium konferencji — Brak programu pracy

Genewa, 1. 3. (PAT.) Sprawozdawca komisji gł. konferencji rozbrojeniowej min. Benesz opracował dla prezydium konferencji systematyczne zestawienie zgłoszonych dotąd propozycji. Dokument zawiera 4 kolumny. W pierwszej figuruje streszczenie poszczególnych artykułów projektu konwencji, w drugiej propozycje, łączące się z danymi artykułami, przyczem wszystkie propozycje natury ogólnej oraz politycznej połączył min. Benesz z artykułami projektu konwencji, głoszącymi zasadę ograniczenia i o ile możliwości zmniejszenia zbrojeń. Należy tu m. in. propozycja francuska oraz polska propozycja moralnego rozbrojenia. W trzeciej kolumnie min. Benesz próbuje ustalić, jakie są problemy zasadnicze, które porusza dany artykuł projektu oraz zgłoszone propozycje, wreszcie w czwartej formuluje sugestje co do sposobu i chwili, w jakiej dana sprawa powinna być odesłana do komisji specjalnej.

We wstępie swego raportu min. Benesz przypomina, że prace konferencji powinny opierać się na następujących zasadach: 1) Komisja główna przedyskutuje wszelkie sprawy pod kątem widzenia zasad. 2) Propozycje w odpowiedniej chwili zostaną odesłane do komisji specjalnej. 3) Sprawy, nie wymagające dyskusji nad zasadami będą natychmiast odesłane do specjalnych komisji. 4) Komisje specjalne przedstawiają raporty komisji głównej.

Prezydium musi stale kontrolować prace komisji specjalnych. Pewne sprawy, których stroną techniczną przedstawia doniesienie znaczenia, mogą być dyskutowane w komisjach specjalnych nawet zanim nastąpi decyzja komisji głównej co do samej zasady. — Min Benesz wyraża wreszcie przekonanie, że konieczne jest stworzenie komisji i podkomisji mieszanych, celem dyskusowania spraw, interesujących różne komisje.

Genewa, 1. 3. (PAT.) Prezydium konferencji rozbrojeniowej odbyło dziś 3-godzinne poufne posiedzenie, na którym dyskutowano o dalszym programie prac konferencji. Prezydium zajmowało się raportem, przedstawionym przez min. Benesa, poczem wywiązała się dyskusja, w której omawiano zagadnienie kolejności, w jakiej poszczególne sprawy będą dyskutowane przez komisję główną, przyczem postanowiono, że o tej kolejności spraw zadecyduje sama komisja główna.

Genewa, 1. 3. (PAT.) Ogólne wrażenie, jakie odnosi się z dotychczasowej dyskusji nad programem prac konferencji, jest to, że moment prac technicznych jest jeszcze odległy. — Wprawdzie materiał jest uporządkowany, ale jest brak jakiegokolwiek programu pracy, a ustalenie go natrafia na duże przeszkody, które mają charakter polityczny.

Ciągnięcie pożyczki dolarowej

Podczas wczorajszego ciągnięcia premijowej pożyczki dolarowej wylosowano m. i. następujące numery:
 40.000 dol. padło na nr 990.412.
 8.000 dol. na nr 1.164.634.
 3.000 dol. na nr 1.210.079, 23.921 i 820.231.
 1.000 dol. na nr 773.519, 344.993, 595.553, 526.683 i 921.933.

Dygas przed sądem koleżeńskim

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) W sądzie koleżeńskim ZASP-u rozegrał się epilog głośnej sprawy tow. Ignacego Dygasa, oskarżonego o zadenuncjowanie aktorów, grających u Semadeniego w t. zw. „kostkę”. Tow. Dygas, b. prezes ZASP-u, doniósł mianowicie policji o tej grze i naraził kilku aktorów na wielkie przykrości. Na tem właśnie tle rozpętała się przeciwko tow. Dygasowi wielka burza w świecie aktorskim. Młody aktor, p. Eugeniusz Solarski, członek zespołu Teatru Narodowego, wniósł przeciwko tow. Dygasowi skargę, pozywając go przed sąd koleżeński.

Obronę tow. Dygasa przed sądem koleżeńskim prowadził adw. Goldstein, ten sam, który w swoim czasie bronił p. Gorczyńskiego.

Sąd koleżeński po trzygodzinnej rozprawie uniewinnił tow. Dygasa, orzekając — że doniesienie do władz polskich nie może być uważane za denuncjację.

Wyrok sądu koleżeńskiego wywołał zwłaszcza wśród aktorów Teatru Narodowego wielkie oburzenie.

Miljard listów w 22 miastach

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, ruch pocztowy w Polsce w ciągu roku ubiegłego wyrażał się w listach następujących:

Z 22 większych miast wysłano w ciągu roku 570.901.000 przesyłek listowych zwykłych, 20.019.000 przesyłek poleconych i 5.373.000 listów wartościowych i paczek.

Do tych samych miast nadeszło w ciągu roku 393.473.000 przesyłek listowych zwykłych, 20.647.000 poleconych, oraz 3.998.000 listów wartościowych i paczek. Ogółem zatem wysłano i otrzymano w 22 największych miastach polskich około miljarda posyłek listowych. Telegramów wysłano w ciągu roku 2.069.000, nadeszło zaś 2.412.000. Rozmów telefonicznych przeprowadzono 546.549.000 miejscowych, oraz 14.621.000 — pozamiejscowych.

Na przekazy pocztowe wpłacono w ciągu roku sumę 547.400.000 złotych, wypłacono zaś sumę 649.900.000 zł.

Lawina zasypała narciarzy

Berlin, 1. 3. (Tel. wł.) W pobliżu Spindlermühle w górach Olbrzymich lawina porwała 6 narciarzy i jedną narciarkę, którzy stoczyli się w dół po zboczu górskim długości około 500 mtr. — Śnieg zasypał wszystkich. Pomimo natychmiastowej pomocy, narciarzy udało się odkopać dopiero po dłuższym czasie. Jeden z nich złamał kark, drugi nogę, pozostali zaś wyszli z wypadku lekko poturbowani, jednakże z oznakami wstrząsu nerwowego.

Wśród sportowców w górach Olbrzymich zanolowano wczoraj liczne wypadki odmrożenia. Przez cały dzień trwała gwałtowna burza śnieżna przy temperaturze 14 do 18 stopni.

Statystyka kin

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) Statystyka departamentu handlu w Stanach Zjednoczonych wykazuje, że na całym świecie istnieje 64.000 kinoteatrów.

W r. 1931 zbudowano 20.000 nowych kinowych w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Antyreligijne zarządzenia bolszewickie w Władystoku

Na zasadzie opisu naczonego świadka „Osservatore Romano” podaje szereg szczegółów o sytuacji we Władystoku. Teror i prześladowanie religji panują tam jak za najgorszych czasów w innych większych ośrodkach Rosji sowieckiej. Prawosławny biskup tamtejszy od sześciu miesięcy trzymany jest bez sądu i podania przyczyny uwięzienia, w więzieniu. W mieście nie jest czynny ani jeden kościół, wszystkie bowiem zostały albo zniszczone albo pozamykane. Z katedry miejscowej narazie uczyniono koszary, zamierzone jest jednak zupełne jej zniesienie. (KAP.)

Emigranci rosyjscy jadą do Mandżurji

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) W tych dniach zjawilo się w Gdyni przejazdem z Gdańska kilkuset Rosjan, którzy, sprzedając różne przedmioty, zbierali pieniądze na podróż do Mandżurji.

Rosjanie ci zamieszklwali ostatnio w Czechosłowacji i Jugosławji. Jedna z takich grup, licząca 220 osób, udała się do Cherbourga, skąd wyjeżdża w tych dniach również do Mandżurji około 2 i pół tysiąca osób. Przeważnie są to byli wojskowi, którzy mają zamiar wstąpić do armji Siemionowa, liczącej obecnie, według ich słów, około 30 tysięcy dobrze uzbrojonych żołnierzy.

Następne grupy po 500 i 1000 osób wyjeżdżają z Rumunji, Niemiec i Francji.

25 lat pisma czeskiego w Wiedniu

Jedynе pismo czeskie w Wiedniu „Vidensky Denik” obchodził w tych dniach 25 rocznicę swego założenia. Z tej okazji wydano numer jubileuszowy, do którego przysłali artykuły wybitni działacze nauki, polityczni, literaccy i t. d. Między innymi numer ten zawiera artykuły pisa nazw Czechosłowacji Wawreczki w Wiedniu, pisa Jana Masaryka w Londynie, ministra Krofty, primatora miasta Pragi dra Baxy, pisa V Klofacza ministra oświaty dra Derera i innych. „Vidensky Denik” wychodzi dwa razy tygodniowo i ma wielkie znaczenie dla tamtejszej kolonii czzechosłowackiej.

S. p.

gen. dr. Józef Starkowski

Wczoraj o godz. 16.30 zasnęł w rzeźni miejskiej emerytowany generał brygady, lekarz weterynaryj dr. Józef Starkowski.

Na miejsce wypadku przybyła córka lekarka i pogotowie ratunkowe. — Jednakże ratunek był już bezowocny. Zgon nastąpił niebawem. (k.)

Zuchwały napad rabunkowy

Zuchwałego napadu rabunkowego dopuszczono się wczoraj wieczorem na p. Marji Lusanównie, pracownicze firmy „Herold” na Ratajach.

P. Lusanówna, wracając do domu o godz. 22 czekała przy przystanku na autobus. Nagle podszedł do niej jakiś opryszek i zażądał wydania pieniędzy. Gdy przerażona p. Lusanówna zaczęła wołać o ratunek, bandyta uderzył ją kawałkiem drewna kilkakrotnie w głowę poczem zbiegł. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził bolesne potłuczenie szczytu głowy, podrapanie twarzy i drobniejsze obrażenia.

Bandyta prawdopodobnie był przekonany, że p. Lusanówna ma przy sobie pensję i w tem mniemaniu dopuścił się napadu. Tymczasem napadnięta miała przy sobie zaledwie kilka złotych. (k.)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

1 000 000 udrę — to niezwykle frapujący tytuł piątkowej premijery znakomitego rosyjskiego komedjopisarza Walentego Katajewa. Świetnie napisana komedia, doskonała reżyserja oraz wyborowa obsada stwarzają całość zwartą i pełną finezji. W piątkowej premijerze wystąpi po raz pierwszy w bieżącym sezonie p. dyr. Bolesław Szczurkiewicz, kreując rolę głównego bohatera komedji Granastajewa. Zainteresowanie piątkową premijerą jest kolosalne.

„Kapitan z Koepenicku” grany jest dziś po raz ostatni w bieżącym tygodniu, jak zwykle, przy wyprzedanej widowni.

Z Teatru Nowego

„Ten, którego biją po twarzy”, sensacyjna sztuka L. Andrejewa, w której role główne spoczywają w rękach występujących gościnnie — mistrza Junoszy-Stępowskiego i znakomitego artysty Al. Węgielki — należy do największych „przebojów” bieżącego sezonu. Nielichanie ciekawa, barwna i owiana urokiem poezji fabuła sztuki, wspaniała, pełna niezwyklego wyrazu dramatycznego gra Węgielki i genialna kreacja Stępowskiego w roli hr. Manziniego składają się na widowisko o pierwszorzędnym wartości artystycznej. Originalne i piękne dekoracje projektował prof. Jarocki.

Teatr Narodowy

(Sala Ogrodu Zoologicznego)

Dziś i jutro entuzjastycznie przyjęta przez publiczność, prześliczna bajeczka Grimma p. t. „Czerwony Kapurek”. Artysty sztzerze zasłużyli na uznanie, jakie im okazywała rozbawiona działwa. Początek przedstawień o godz. 16-tej.

W piątek, 4 bm. o godz. 16 i 20 doskonala sztuka historyczna, pełna animuszu i tężyzny dawnego rycerstwa polskiego p. t. „Potop” Henryka Sienkiewicza. Bilety na wszystkie przedstawienia są już do nabycia w cenie od 0,50 zł do 1 zł w firmie A. Szrejbrovski, ul. Gwarna 20 i przy kasie teatru.

Młodzież Wszechpolska i Grupa Akademicka O. W. P.

urządza w czwartek, dnia 3 marca rb. w sali Domu Rzemieślniczego, Fr. Ratajczaka 14a

Wielkie Zebranie Informacyjne

Referat n. t. „Kierunek narodowy wobec współczesnych zagadnień gospodarczych” wygłosi **Pos. Dr. Zdzisław Stahl**, doc. Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.
Goście mile widziani.

Poznań ku czci Waszyngtona

Jak już donosiliśmy, Tow. Polsko-Angielskie urządza w najbliższą niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 12 w południe w Teatrze Polskim uroczysty obchód ku czci Jerzego Waszyngtona.

Słowo wstępne wygłosi prezes Towarzystwa, prof. dr. Bronisław Dembiński. Postać Waszyngtona na tle epoki przedstawi prof. Stefan bar. Ropp, a okolicznościowe uwagi o swoim wielkim rodaku i o stosunkach polsko-amerykańskich wygłosi, Mr. Gaither P. Warfield.

Część muzyczna będzie bogato reprezentowana. Oprócz hymnów narodowych, amerykańskiego i polskiego, odegrany będzie przez orkiestrę symfoniczną 58 p. p. pod batutą p. kap. Chmielewicz hymn „Hail Columbia”, po czym orkiestra wykona Polonez Kościuszki („A kiedy wyjeżdżasz, bywaj zdrów”) według oryginału z 1792 r., pochodzący ze zbiorów prof. dr. Lucjana Kamińskiego w opracowaniu p. kap. Chmielewicz oraz „Tańce Polskie” Szarwenki. Znakomita pianistka, prof. G. Konatkowska, wykona Paderewskiego: Theme variée, Legendę i Cracovienne fantastique. Wreszcie p. Gertruda Linckówna odśpiewa szereg pieśni amerykańskich.

Wstęp na obchód wolny.
Kulturalne sfery Poznania niewątpliwie stawia się w komplecie, aby oddać hołd ceniom wielkiego bojownika o wolność.

Trocki jedzie do Piszczan

Londyn, 1. 3. (PAT). Wiadomość, że Trocki zamierza wyjechać wkrótce na kurację do Piszczan, zdaje się potwierdzać.

Według wiadomości, otrzymanych dziś z Konstantynopola, Trocki przybył z wyspy Prinkipo do Konstantynopola i udał się do konsula czeskosłowackiego, aby załatwić formalności wizowe. Trocki miał odbyć dłuższą rozmowę z konsulem czeskosłowackim i obecnie oczekiwać będzie decyzji z Pragi.

Wielki pożar

Strasburg, 1. 3. (PAT). W lotaryńskiej miejscowości Sarrebourg w departamencie Mozeli gwałtowny pożar zniszczył składy wielkiej hurtowni towarów spożywczych.

Straty wynoszą około pół miliona franków.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER”, patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich rodzajów, wyciekach ropnych, ranach u nóg, egzemie, przyszcach, odmrożeniach itd. Przy zamowieniach uprasza się o cel użyteczności. Świetne uznania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorium. nw 4425

Chem. Resm. Laboratorium „KLUSSIN”, Gdańsk 2, Hondegasse 4j.

Poszukujemy chrześcijanina

podróżującego

przewyczonego do intensywnej pracy, tylko z branży kolonialnej lub towarów spożywczych na **Warszawę**. Wymaga się gwarancji dla składnicy oraz inkasa. Oferty z podaniem wieku, beznagannym życiorysem, referencjami oraz odpisami świadectw pod 2675 do Biura Ogl. Kosmos, Zwierzyniecka 6.

Przedpłata

na marzec 1932, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwotę 4.70, z odnośnym przelewem w Poznaniu w kwocie 4.00, w agencjach w mieście 4.50, z odnośnym kwartalem 14.00, pod opaską miesięcznie w Polsce 9.00, w innych krajach 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr 200 149

SPORT

Hokej na lodzie

„G. K. S. Marekowskiego” i „AZS. III” Spotkanie towarzyskie odbędzie się dziś o godz. 14.30 na Przepadku.

Zawody o puchar Styki. Ustalony ostatecznie statut tych zawodów hokejowych Polska i Ameryka, przewiduje, że rozgrywki rozpoczną się w przyszłym roku w Polsce. Rozgrywki odbywać się będą co dwa lata. W roku 1933 drużyna „U. S. A.” grać będzie w Polsce, w roku 1935 Polska z kolei walczyć będzie w Ameryce itd.

Pięściarstwo

Mistrzostwa Wilna. Wyniki tych finałów podajemy poniżej: w muszej Pawłowicz przegrał z Bagińskim. W koguej Kaszewski został pokonany przez Krecza. W piórkowej Łukmin i zwyciężył Talko na pkt. W lekkiej walka Matukow i Jungier nie doszła do skutku, gdyż lekarz nie pozwolił Jungierowi startować; Matukow zdobywa mistrzostwo w o. W półśredniej Piłnik pokonał przez k. o. w drugim kole Polikszę. W średniej Rudzin przegrał z Dierkowskim przez k. o. w pierwszym starciu. W półciężkiej Zawadzki przegrał z Zaczewskim. W ciężkiej Konart odniósł zwycięstwo nad Golenczkim. (PAT)

Szermierka

W kategorii oficerów w klasie pierwszej — szabla mistrzostwo armii uzyskał kpt. Dobrowolski (CIWF.) drugi — por. Suski (Warszawa), trzeci kpt. Segda. (PAT.)

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie K. S. „Pogoń” odbędzie się dziś o godz. 19.30 w sali strzelnicy małokalibrowej przy ul. Franciszka Ratajczaka.

Walne zebranie Pozn. Okr. Zw. Gier Sp. stało pod znakiem wyjątkowej jednomyślności. Wszyscy delegaci przyszli do przekonania, że najlepiej byłoby przyłączyć P. Z. G. S. jako sekcji do innego z państwowych związków sportowych. Najbardziej nadaje się PZLA przez wzgląd na wiele punktów stycznych i koordynację pracy lekkoatletów. Z odnośnym wnioskiem wystąpił Poznań na walnym zebraniu PZGS w Warszawie. Z wybranych na zeszłorocznym walnym zebraniu członków zarządu pozostało na stanowisku zaledwie trzech. Z tych p. Adamski zdał sprawozdanie za rok ubiegły. Udzielono zarządowi absolutorium. Prezsem wybrani p. Adamskiego (W), wiceprezami — p. Muszyńskiego (AZS) (zarazem przewodniczący wydziału gier i dyscypliny) oraz p. Kultysa (zarazem przewodniczący wydziału sędziowskiego), sekretarzem — p. Golebniaka (Korona), skarbnikiem — p. Léracza (SMP). Członkami wydziału gier i dyscypliny zostali pp.: Bro-

niarz (W) i Szumiński (Sp), członkami wydziału sędziowskiego pp.: Musielewska (W) i Czaplicki (AZS). Do komisji rewizyjnej weszli pp. Rutkowski (S), por. Kokorniak (WKS) i Sadecki (W). Składki uchwalono: od klubów kl. A zł. 12, kl. B zł. 10, kl. C zł. 8 rocznie; wpisowe do związku zł. 10; poza tem dano zarządowi prawo nakładania kar od zł. 5 do zł. 25. W dalszym ciągu uchwalono wniosek do PZGS o pozostawienie okręgowej wolnej ręki co do terminu i miejsca (hala czy boisko) rozgrywania mistrzostw. Skreślono warunkowo z Pozn. OZGS kluby „Gimn. Marc.” i „Drukarz” — o ile w ciągu jednego miesiąca nie zadeklarują pomownego zamiaru wszczęcia czynności. Obecni byli również delegaci WKS 50 p. p. Krotoszyński i K. S. „Ostrovia” — Ostrow, którym polecono dołożyć starań celem stworzenia podokręgu ostrowskiego po zjednaniu jeszcze dalszych zrzeszeń z terenów okolicznych. W końcu przewodniczący p. Szczyrczyński poznańskiemu AZS dyplom PZGS, dyplom za zdobyte mistrzostwa Polski w koszykówce panów i po raz wtóry już zdobyty puchar wędrowny.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Colosseum” wyświetla film p. t. „Wielka gra”. Interesujący jest tu dźwiękowy montaż filmu. Część jego nagrana jest po polsku w Warszawie z udziałem artystów polskich z Samborskim na czele. Akcja filmu rozwija afery nieuczciwego kupca, który, zagrożony upadłością, wysyła na morze nędzny transportowiec, ubezpieczając go na znaczną kwotę. W młodym kapitanie, który został podstępnie wysłany na niepewnym statku, kocha się żona aferzysty. Jedzie ona razem ze swym ukochanym i ratuje się z katastrofy, w której ginie młody kapitan. Aferzysta zostaje przez sąd uniewinniony, ale żona strzela doń, mszcząc się za rozmyślane wystąpienie na śmierć kapitana z żoną. Film zmontowany jest bardzo ciekawie. Nadprogram — tygodnik filmowy. (ver.)

Kino „Roxy” wyświetla film pod tyt. „Przebrane życie”. Akcja rozgrywa się w środowisku amerykańskim. Życie pewnej rodziny, posiadającej wspaniałą stajnię wyścigową, przerywa wojna. Syn wstępuje do wojska a stajnia zostaje zakwierowana. Wojna wykołaja młodego człowieka, wpajając weń różne nabości; rodzina od bogactwa przechodzi do biedy. Temat rozwinięty jest bardzo ciekawie. Efektownie wypadają sceny wyścigów i sceny wojenne; wesołe momenty wprowadzają epizody z murzynami. Nadprogram — wesoła farsa dwuaktowa. (ver.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

Notowania dewiz z dnia 1 marca 1932

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T. lcznej)

Dewizy	Stopy dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	57.52	47.15	81.—	—	—	377.20	57.75	79.51
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	—	47.15	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	173.52	100 Gd gid.	173.65	—	82.03	—	—	—	658.50	—	—
Berlin	7	212.34	100 R M.	211.95	—	—	14.53	23.80	601.—	802.75	22.85	168.81
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	124.15	71.43	58.58	25.03	13.92	353.—	—	71.85	98.80
Bukareszt	8	172.—	100 l.	—	—	2.520	58.2—	—	15.15	20.05	3.05	1.258
Budapeszt	7	155.90	100 pengó	—	—	56.94	29—	—	—	—	—	124.—
Holandja	3	358.31	100 gld hol.	359.40	206.65	169.68	865.—	40.25	1024.—	—	207.80	284.95
Kopenhaga	6	238.85	100 k d.	—	—	90.84	18.15	19.21	—	—	99.10	3.50
Londyn	5	43.38	1 funt szterl.	31.03	17.87	14.65	—	—	88.59	117.33	7.99	24.65
Nowy York	3 1/2	8.91.41	1 dolar	8.92	513.24	4.209	348.—	—	25.42	31.71	516.—	709.20
Paryż	2 1/2	172.—	100 fr franc.	35.10	30.20	5.56	88.52	3.98	—	132.70	30.32	27.92
Praga	6	180.62	100 k cz.	26.41	15.18	12.465	117.—	—	75.50	—	15.31	21.01
Rzym	7	172.—	100 l.	—	—	21.88	67.18	5.19	131.90	175.10	26.82	36.00
Szwajcaria	2	172.—	100 fr szwajc.	172.90	99.35	81.42	17.99	19.36	492.—	654.—	—	37.63
Sztokholm	6	238.88	100 k szw.	—	—	90.92	18.11	19.26	—	—	99.40	126.—
Wiedeń	8	125.43	100 szyling.	—	—	49.95	51.00	—	—	381.75	—	—

Magistrat miasta Gostynia poszukuje sekretarza miejskiego

Od kandydatów wymagana jest dłuższa praktyka w administracji miejskiej oraz znajomość spraw samorządowych jak i podatkowych. Pobory 9 kl. plus 15% odwołałego podatku komunalnego. Szczegółowe zgłoszenia składać do dnia 7 marca r. b. dp 2927

K. Krawczyk, burmistrz.

1 SPRZEDAŻE

Wózek

dziecięcy 80.— od 3—4. Adres wskaże Kurjer Poznański zdpw 34 057

Lustro

sprzedam. Woźniak św. Marcina zdw 33 599

Sypialnię

biblioteczka stol rozciągany bardzo tania sprzedam Stolarska. Kwiatowa 6 zdpw 31 734

5 KUPNA

Maszynę

do pisania kupię Józefa 6. m. 6. z 309

8 DJ WYNAJĘCIA

Poszukuje

4-5 pokojowego mieszkania z komfortem najchętniej w okolicy Jezyc zaraz. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer Poznański zdpw 33 507

11 POKOJE UMEBL.

Biały

frontowy /intelig. zaraz. Ratajczaka 19. m 11.

22 ROZMAITE

Dywany

reparuje Tabernacki. Wielkie Garbary 4. dom ogrodowy m. 19. rp 4727

English lessons

Leçons de français

M. Dołgów. Kreta 24 II. lewo. Zgłoszenia 6-8 wiecz. zdw 33 538

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla bezrobotnych posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Fryzjer

z ondulacją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdp 33 958

Gospodyni - kucharka

osoba zaufana, znająca wykwintną kuchnię zaprawy prasowanie i szycie także i chów drobiu poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 33 866

Gospodyni - kucharka

poszukuje samodzielnej posady do hotelu lub restauracji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 33 867

Dziewczyna

uczciwa dobrami świadectwami i poleceniami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 33 829